KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 25 Lutego / 9 Marca Rok 1853. № 65. Jutro, ŚŚ. 40tu Męczenników.

Jutro, Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. Włodzimierza Alexandrowicza, Syna J. C. W. Cesarzewicza W. Xięcia Następcy Tronu, a Wnuka Najjaśniejszych PAŃSTWA.

JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, zatwierdzić raczył instrukcję o kwalifikacji i wiadomościach wymaganych od Owczarzy, pragnących korzystać z prawa uwolnienia od zaciągu wojskowego. Instrukcja takowa brzmi jak następuje: 1) że na miejsce słuchania examinu Owczarzy chcących złożyć takowy, przeznaczony został folwark *Wawrzyszew* pod *Warszawą*, należący do Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w *Marymoncie*, w którym się znajduje owczarnia rządowa: 2) że obowiązek słuchania examinów włożony został na Dyrektora Szkoły Weterynaryjnej i Adjunkta Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w *Marymoncie*, pod prezydencją Dyrektora tegoż Instytutu; 3) że termin do examinowania Owczarzy przeznaczony został jedno-miesięczny, to jest od d. 3 (15) Kwietnia każdego roku; 4) że na pokrycie wydatków niezbędnych przy examinowaniu Owczarzy, jako to: na kupno owcy i inne, pobierane będzie od każdego Owczarza, stawającego do examinu po rs. 3, dopuszczając do takowego examinu jednocześnie po dwóch i więcej wedle możności, i rozdzielając w takim razie opłatę powyższą na równe części na każdego, tak aby ona dla nich, jako ludzi biednych, stała się o ile można, mniej uciążliwą; 5) że ostateczne zatwierdzenie i wydawanie Owczarzom, którzy złożą examina, świadectw przygotowanych z rozporządzenia Dyrektora Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w *Marymoncie*, na drukowanych blankietach i podpisanych tak przez niego jako i innych examinatorów, włożono na Kommissję Rządową Spraw Wewnętrznych, przyczem na pokrycie wydatków z tego tytułu, pobieraną będzie od każdego Owczarza kwota kop. 15. (D. c. n.)

Komora 3ej klassy *Służew*, otrzymała pozwolenie przepuszczać do Królestwa, i odsełać w ciągu zimy 1852/3 roku do Komory *Nieszawa* lądem, w celu pobrania tam cła, wszystkie te zagraniczne towary, których przywóz do tej ostatniej Komory jest dozwolony.

Na zawdzięczenie poczynionych ozdób dla Kościoła Śgo Krzyża, a szczególniej za zbudowanie nowego wspaniałego *tabernaculum* i *antepedium*, do Wielkiego Ołtarza, Zgromadzenie XX. *Missjonarzy*, za duszę fundatorki, którą jest ś. p. Amelja *Łuskina*, w dniu jutrzejszym o godzinie 10tej rano, odprawiać będzie Nabożeństwo żałobne; na które, Rodzinę i Osoby zmarłej znajome, uprzejmie zaprasza.

Ewa z Nowowiejskich *Pilchowska*, Wdowa po Sędziu Najwyższej Instancji Królestwa, przeżywszy lat 76, dnia onegdajszego zakończyła życie. Stroskane Córki i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z domu N° 467 przy ulicy *Bielańskiej*, na smętarz *Powązkowski*; oraz w dniu następnym na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów*, o godz: 10tej z rana, odbyć się mające.

Przy wyprowadzeniu w dniu 5 b. m. zwłok ś. p. Kajetana *Borowskiego*, b. Kapitana b. W. P. (z czasów Xięstwa) i Kontrolera Kassy Jeneralnej Królestwa, Emeryta, ozdobionego Znakiem Honorowym, na smętarz *Powązkowski*, najdobitniej wykazała się cnota przyjaźni i wzajemnego szacunku. Zaraz bowiem po przejściu karawanu przez rogatki, Przyjaciele i Koledzy lat ubiegłych, ś. p. *Borowskiego*, zdjęli z niego zwłoki Nieboszczyka, i na ramionach swoich, do samego grobu ponieśli. Łzy wdzięczności, jakie na tak tkliwy widok zrosiły lica rodziny i obecnych, będą poparciem prośby błagalnej u NAJWYŻSZEGO, aby na was szanowni Mężowie i na wasze Rodziny, przy ciągłem zdrowiu i na długie lata, zesłał święte Błogosławieństwo.— *W. K.*

Leokadja *Adryjańska*, przeżywszy lat 14, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostały Ojciec i Rodzeństwo, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

W dniu 17 b. m. jako w rocznicę śmierci ś. p. Julji z Kosińskich *Czarnockiej*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościołach *Radzymińskim* i *Ceranowskim*; na które, pozostały Mąż, wraz z Dziećmi, Sąsiadów i Znajomych, zaprasza.

W nocy z dnia onegdajszego na wczorajszy, rozstał się z tym światem, tknięty apoplexją, ś. p. Karol *Mass*, właściciel znanego składu galanteryjnego, dawniej na rogu ulic *Daniłowiczowskiej* i *Senatorskiej*, a od kilku miesięcy, przy ulicy *Miodowej*, w domu W. Stanisława *Lessera* istniejącego. Zmarły, był jednym z tych przedsiębierców, którzy pojąwszy potrzeby mieszkańców *Warszawy*, starają się wszelkiemi siłami, odpowiedzieć takowym. Ztąd też zakład jego, liczył zawsze wielu zwolenników, bo poczynając od najmniejszych drobnostek, aż do najważniejszych, a niezbędnych w użyciu przedmiotów, obejmował wszystko, co tylko można było wymagać, i o czem tylko można było pomyśleć. Osiedlony początkowo w środku miasta naszego, zespolił się prawie że tak powiemy, z tym okręgiem centralnym i był głównym dostawcą wszystkich potrzeb jego. Zaszczycany zaufaniem ogółu, wywiązując się zawsze jak najchlubniej z dawanych mu zleceń, zjednał w krótkim czasie dla zakładu swego renomę, a chociaż później, zmuszony miejscowemi okolicznościami, posunął się nieco dalej za obręb centralny, i tam

wszakże nie przestawał doznawać tej względności, na jaką umiał sobie zasłużyć. Nie wiemy jeszcze czy pozostała po nim Wdowa, poprowadzi dalej użyteczny zakład; zdaje nam się wszakże, że dla własnego interesu, powinna korzystać z ustalonej jego wziętości. — Exportacja zwłok ś. p. Karola *Mass*, odbędzie się jutro o godzinie 4tej po południu, z domu W. *Lessera* przy ulicy *Miodowej*, na smętarz *Ewangelicko-Reformowany.*

W czasie wczorajszego ciągnienia kl: 2ej, 81 *loterji klassycznej*, odbytego w zwykłym porządku, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: rs. 2,500, na Nr 16,039 bezpłatny; rs. 1,000, na Nr 3,321, u *Nussbauma* w *Warszawie;* rs. 500, na Nr 3,388, u *Przybylskiego* w *Radomiu;* rs. 300, na Nr 8,060, u *Thebluma* w *Siedlcach.* Po rs. 200, na Nr 2,583, u *Maliniaka* w *Warszawie;* na Nr 5,791, u *Leszczyńskiego* w *Włocławku;* na Nr 10,462, u *Wertheima* w *Warszawie.* Po rs. 100, na Nr 613, w Kantorze Głównym; na Nr 5,335, u *Kajzera* w *Będzinie*, i na Nr 15,461, u Gabryela *Winawera* w *Warszawie.*

Chwila widowiska, urządzającego się na korzyść biednych, coraz bardziej się zbliża. Dziś już cokolwiek więcej możemy o niem powiedzić. Widowisko to bowiem, obejmie w sobie to wszystko, co tylko mamy najpiękniejszego, łącząc razem część *muzykalną*, jako też *dramatyczną*, *Terspyhorę*, i nakoniec *obrazy z żywych osób.* Przedstawienie to słusznie możemy wyborowem nazywać, i dla tego też gdy z jednej strony zwróci się uwaga na ów wybór dzieł z jakich składać się będzie, a z drugiej znowu na cel, w jakim się przedstawia, nikt się pewno nie zadziwi, że ceny podrożone zostaną. Słyszeliśmy już o kilku znacznych zamówieniach biletów u Członków Towarzystwa; wszyscy bowiem jak to widać, pragną pospieszyć, aby przyjąć udział, jeżeli już nie w grze, którą miasto Amatorów, przyjęli w tym roku na siebie Artyści, to przynajmniej w przyniesieniu hojnego datku dla biednych. Dzień na to przedstawienie, obrany został w Niedzielę, to jest 13go b. m.; kiedy przeto tyle pozostaje czasu do zamówienia biletów, niechże pragnące znajdować się na tem widowisku, Osoby, pospieszą z zapisaniem sobie odpowiednich miejsc, aby w dniu ostatnim, nie było znowu z powodu opóźnienia, kłopotu, tak jak to miało miejsce w roku zeszłym przy podobnem na cel dobroczynny przedstawieniu. Co więc do ceny uprzedzamy szanownych Czytelników naszych, iż takowa jest następująca: *Wielki Teatr*: Loża *pierwszego piętra*, rsr. 15, *drugiego* rsr. 10, *parterowa* rsr. 10, *galerjowa* rsr. 5; *Bilety do krzeseł:* w trzech pierwszych rzędach po rsr. 5 każdy, w czwartym i piątym rzędzie po rsr. 4, w następnych zaś po rsr. 3; *na Amfiteatr pierwszego piętra*, w pierwszych ośmiu rzędach po rsr. 3, w następnych po rs. 2; *na Amfiteatr drugiego piętra*, bilet do wszystkich rzędów rsr. 1 kop. 50. *W Teatrze Rozmaitości*: Loże *pierwszego piętra* rsr. 10, *galerjowe* rsr. 5, do *krzeseł* w czterech pierwszych rzędach rsr. 4, w czterech drugich rzędach rsr. 3, w ostatnich rsr. 2; Bilet na *parter* kop. 75. Poczynając od *jutra*, i następnie przez *Piątek* i *Sobotę*, o ile bilety te nie zostały zamówione, dostać ich można w gmachu *Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności*, od godziny 4ej z południa; gdzie także i odbierane być mogą zamówione poprzednio bilety. Życzymy z całego serca śpieszyć się, bo przedstawienie to, zwłaszcza ze względu na nowe zupełnie obrazy, zasługuje na widzenie.

Jeżeli który to bezwątpienia dzień jutrzejszy, jest ważnym dla nas pod względem wniosków o pogodzie, a z tąd i spostrzeżeń nad *aurą.* Od dawna niesie podanie że jaki czas jest w dniu 40tu Męczenników, taki będzie przez następne dni *czterdzieści.* Tym sposobem zarwiemy znaczną część *wiosny*, a dobrze wiedzieć naprzód co też nam ona, czy mróz jeszcze, czy też już ciepło przyniesie.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od W. S. kop. sr. 50, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów.*— Od C. K. rs. 1 i dwie koszul na szarpię; od *Pelagji* rs. 1; i bezimiennie paczkę szarpi, dla Kaleki na *Lesznie* pod Nrem 655.— Z powodu szczęśliwego powrotu męża z podróży, złożyłam w tejże Redakcji rs. 2, dla sierot po cholerycznych. *K. C.*

Jutro jak zwykle obiad w *Resursie Kupieckiej.* Jest to przed-ostatni przed świętami. Ostatni zaś będzie d. 17 b. m., gdyż następujący po nim, przypada w *Wielki Tydzień*, i dla tego jako w chwilach ogólnego postu i umartwień, i ta także rozrywka jakkolwiek niewinna, wstrzymaną zostanie.

Kwieciarnia Braci *Bardet* (w domu *Petiskusa*) ciągle się wzbogaca zasobami starannie utrzymywanych cieplarń tychże Panów. W tej chwili zbiór *kameljі* jest nader ciekawy; między innemi, zwracają uwagę kamelje: *Verschaffeltiana*, *imbricata*, *Montironi*, *amabilis de New-York*, *foliolosa*, *ochroleuca*, i inne.

Odbieramy wiadomość, że znana w *Warszawie* rodzina artystyczna *Dulken*, dawszy z świetnem powodzeniem koncerta w *Białymstoku*, *Kownie* i *Wilnie*, obecnie udała się do *Dorpatu* i *Rygi*, w których to miastach, mamy nadzieję, równego jak u nas i wszędzie, dozna przyjęcia.

Nie każda *ryba* lubi kąpać się w *wodzie*, i tak np. owa *rybka złota* przy ulicy *Długiej* w domu znanym pod nazwą *Suchego lasu*, zaopatrzoną została we wszystkie gatunki win, tak *węgierskich*, jak *francuzkich*, *reńskich* i *szampańskich.* To ostatnie odznacza się szczególniej nowym gatunkiem, *Carte-blanche* z firmy A. *Mumm.* We *Srody* przeto oraz *Piątki* i *Soboty*, znajdą się tam wszystkie *rybki* rzek naszych, a na czele ich występuje słynnie przyprawny morski *stokfisz.* W inne zaś dnie w tygodniu, znajdzie się cóś jeszcze lepszego jak *rybki*, a wszystko to przy nader szybkiej usłudze, umiarkowanej cenie, i z całym gastronomicznym smakiem przyrządzone. Handel ten znany już był przy ulicy *Rymarskiej*, a ustaloną tamże renomę jeszcze bardziej dzisiaj starannością swoją podnosi. Liczne też grono zwolenników smacznego i czystego jedzenia, ciągle go odwiedza, bo jak powiedzieliśmy, oprócz zalet kuchni, odznacza się także i wybornie zaopatrzoną piwnicą.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 15½; za *dukaty hol:* nowe ważne, dają rs. 2 kop: 97; za *listy zastawne* nowe, żądają rs. 15 kop: 2⅓, dają rs. 15; wartość kuponu k. 12⅔.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, między aktami dał się słyszeć po raz pierwszy na scenie tutajszej, P. Karol *Seifert* wiolonczelista. W szczupłym ale dobranym programacie, Artysta ten okazał jak wysoko wzniósł się jego niepospolity talent; a prawdziwi znawcy i zwolennicy muzyki, sprawiedliwemi okrywali oklaskami, jego grę pełną czucia, gustu i zadziwiającej czystości. Po ukończeniu P. *Seifert* przywołany został 4-kroć.— Po Operze *Marja de Rohan*, Panna *Vallėssi*, PP. *Matuszyński*, *Ciaffei* po 4-kroć: a po balecie *Wesele w Ojcowie*, Pani *Turczynowicz*, Panna Karolina *Straus* i P. *Meunier*, po 2-kroć.

Anglja.— Dzienniki *Londyńskie* bardzo się zajmują kwestją, co za karę na zbrodniarzy po zniesieniu deportacji, przyniesie kodex *angielski;* wszystkie osady opierają się jak najmocniej przewożeniu skazanych.— Lord Kanclerz Skarbu przyjmował deputację poczthalterów, która go prosiła, by rząd wziął pod rozwagę wysoki niezmiernie podatek, jaki opłacają konie i powozy, kiedy koleje żelazne prawie żadnego nie ponoszą; podatek od koni wynosi prawie piątą część ich dochodu.— Z *Indji Wschodnich* ostatnia poczta nic ważnego nie przywiozła; niepopularność Jenerała *Godwin*, dowodzącego przeciw *Birmanom*, coraz bardziej wzrasta.— W *Rangporc* zawieszono z powodu przekupstwa, cały sąd; należało to dawno było zrobić, bo sąd ów znanym był jako najnieuczciwszy w całych *Indjach.* (Preuss: Ztg).

Austrja.— W dniu 5 b.m. doniesiono, że z powodu stanowczego polepszenia się zdrowia Cesarza, żadne buletyny więcej wydawane nie będą.— Z powodu załatwienia sprawy *Tureckiej*, wstrzymano wysyłkę wojska do *Cattaro*, oraz kupno koni dla armji. Hr: *Leiningen* przyjmowany był w *Stambule* z wielkiemi honorami; wojskom polecono, by go salutowały jak Jenerała *Tureckiego;* na ostatniej zaś audyencji, Sułtan sam wręczył mu list do Cesarza w obec całego poselstwa *Austrjackiego;* przyczem znajdowali się wszyscy dygnitarze *Tureccy* w wielkiej gali; sala zaś przystrojoną była jak na wielką uroczystość. Zapewnienia dane przez *Portę* co do *Bośnijskich* Chrześcjan, noszą bardziej zadowalający i stanowczy charakter, jak wszelkie poprzednie w tym przedmiocie.— Na nowy Kościół w *Wiedniu* na pamiątkę ocalenia Cesarza, wznieść się mający, na skutek wezwania Arcy-Xięcia *Maxymiljana*, zebrano już 94,795 złr.; rodzina Cesarska dała 53,300 złr. Składki te po całym kraju zbierane będą.— Rząd *Austrjacki*, z powodu traktatu handlowego z *Prusami*, rozpoczął już układy z państwami *Włoskiemi*, które z nim w związku celnym zostają.— Kassyno *Sławiańskie* w *Tryeście* przeznaczyło 8,000 złr. dla *Czarnogórców* szukających schronienia w *Cattaro.*— Przybywają tu ciągle deputacje z rozmaitych miast monarchji z adresami, z powodu ocalenia Cesarza, tak ze *Lwowa*, z miast *Węgierskich*, oraz deputacja 60 chłopów z pod *Pesztu.* (Lloyd).

Czarnogórze.— Dwóch wyższych Oficerów *Austrjackich*, udało się do *Cetynji*, by poradzić *Czarnogórcom*, ażeby się od zaczepnych działań wstrzymali; z tamtąd pojechali oni do obozu *Omera* Baszy, i od tego dowódzcy zażądali, by działania wojenne wstrzymał aż do powrotu Hrabiego *Leiningen.*— Poselstwo *Tureckie* w *Wiedniu*, otrzymało z *Stambułu* uwiadomienie, że sprawa *Czarnogórska* drogą zgody załatwioną została, bez dalszego krwi rozlewu. (Neue Preuss: Ztg).

Francja. *Paryż 3 Marca.*— Dziś feta w *Tuileries* na 3,000 osób; dużo cudzoziemców, zwłaszcza *anglików*, ma się na nim znajdować. W ciągu postu aktorowie rozmaitych teatrów mają dawać przedstawienia na teatrze *Tuileries.*— Jutro spodziewają się ogłoszenia listy nowych Senatorów.— Ciało Prawodawcze dziś obradowało tylko po biurach. Wielu członków tego ciała, całą pensję swoją 7,500 fr. przeznaczyło dla biednych w swoich departamentach lub na cele dobroczynne. Deputaci zamieszkali w *Paryżu*, starają się jak mogą uprzyjemnić pobyt w stolicy swym kolegom z prowincji.— Cesarz przyrzekł deputacji z *Dieppe*, że w tym roku jej miasto odwiedzi.— Mnóstwo *anglików* pozajmowało już mieszkania umeblowane na polach *Elizejskich* na Maj, a to z powodu spodziewanej koronacji, i połączonych z nią uroczystości.— Dziś po bulwarach jako w półpoście, dosyć masek krążyło; było nawet więcej jak w zapusty.— Dziś w ratuszu 28 par uposażonych przez municypalność, z powodu małżeństwa Cesarza, podpisało akta ślubne, w obec Merów *Paryża* i okolicy, notarjuszów etc.— Mre *Morlot*, Arcy-Biskup *Tours*, zostanie Kardyłem. (Indep: Bélge.)

Grecja.— Królowa *Grecka*, jest w stanie interesującym. (Indep: Bélge).

Hiszpanja.— Na radzie z 25go z. m., pod prezydencją Królowej odbytej, Ministrowie postanowili, że otwarcie Kortezów, nastąpi bez mowy tronowej. W dniu 27ym z. m., Deputaci rozmaitych stronnictw zbierali się dla naznaczenia swych kandydatów do prezydentury.— Niezwykle surowa zima stała się w *Madrycie* powodem licznych chorób; szpitale są przepełnione, łóżek w nich brakuje. (Journal des Débats).

Rozmaitości.— Hrabina *Bocarmé* przenosi się do *Francji;* zamek jej pod *Peruwelz*, został już na licytacji sprzedany.— W całej monarchji *Austrjackiej* zużyto w 1852 r. 64,712 centnarów tabaki, 504,437 cent: tytuniu, 635,783,648 sztuk sygar krajowych i 9,060,005 zagranicznych. Tabaka najwięcej używaną jest w *Tyrolu* (1 funt na osobę), tytuń w *Salzburgu* (3,05 funt: na osobę), sygara w *Niższej Austrji* (50 sztuk krajo:, 3½ zagr:), i *Tryescie* (64 sztuk krajo:). Najmniej zażywają tabaki w *Węgrzech* i krajach okolicznych, (½₀ funt:, a w *Siedmiogrodzie* ¹/₁₀₀ fun: na osobę), w *Szląsku* (¹/₂₀ fun:), w *Bukowinie* (³/₅₀ fun:). Tytuniu najmniej używają w *Weneckiem* (0,29 fun:), w *Lombardji* (0,46 fun:), w *Dalmacji* (0,48 fun:), w *Bukowinie* 52 sztuk sygar.— *Skrzypce* coraz więcej się upowszechniają pomiędzy *płcią piękną.* Niedawno podziwiali-

śmy mistrzowską grę występującej w *Warszawie*, Wilhelminy *Neruda*. O *Milanollo* piszą ciągle dzienniki. I w *Krakowie* w tych czasach dała się słyszeć z zadowoleniem *kobieta skrzypek*, Panna Joanna *Bierlich*. — *Jockey-Club* w *Paryżu*, dawał w zeszłą Sobotę w foyer *Opery*, bal i kolację, dla artystek głównych teatrów *Paryzkich*; poczem było ciągnienie loterji fantowej, złożonej z przedmiotów sztuki i precjozów. Bal został chwilowo zakłócony wypadkiem, który mógłby był pociągnąć smutne następstwa. W chwili gdy kończył się kontredans, ogromny żyrandol zawieszony w środku sali, spadł i potłukł się w drobiazgi. Szczęściem nikt raniony nie został. — Pewien Jegomość nadzwyczajnie tłusty stał na parterze w czasie jakiejś melodramy; wspinający się na palce za nim *chudeusz*, zniecierpliwiony, że nic nie mógł zobaczyć, zawołał: »Kto jest tak gruby, nie powinien tu przychodzić.” »Nie każdy może być tak *płaskim* jak Pan”, odrzekł mu tłuścioch.

S Z A R A D A.

Drugie, *trzecie*, któż zaprzeczy,
Że są zbiorem różnych rzeczy?
Pierwsze spodem bywa zawsze,
A i *wszystkie*, nie łaskawsze,
Tajemnicze grają rolę.....
Ot, o reszcie zmilczeć wolę!....
(Zeszła Szarada *Kokosy*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Augustowski Marcelli Ob: z Mystkowca nr 2673; Borzęcki Aureliusz Oby: z Cesarstwa Austr: nr 1574; Gerlicz Jak: Refer: Stanu z Radomia nr 1337; Kopyciński Fran: Oby: z Krzywicy nr 625; Lewaszow Bazyli Pułkow: z Grójca nr 414; Piasecki Boles: Ob: z Szydłowca nr 601; Podczaski Bronis: Oby: z Kończyc nr 414; Pieńkowski Leon Ob: z Zator nr 634; Szarow Wasil Rad: Koleg: z Kamieńca Podolskiego nr 491; Szepietowski Mik: Ob: z Klembowa nr 1820; Walewski Cypryan Oby: z Nakwasina nr 601.

Wyjechali: Bogusz Adam Oby: do Poczałkowa; Barlow Wiliam Inżen: do Londynu; Czapski Jan Oby: do Kłoczewa; Grabowski Max: Oby: do Dębołęki; Garczyński Jul: Oby: do Kotkowa; Kruse Herman właści: fabryki do Berlina; Moraszko Radca Hono: do Brześcia Lit:; Podczaski Romu: Ob: do Kruszyny; Szczepanowski Józ: Oby: do Radomia; Savoigny Alex: Pułkow: Gwardji do Petersburga; Wężyk Sewe: Oby: do Chotycz.

DONIESIENIA.

Na nadchodzący Śty JÓZEF, przysposobiłem gotowe roboty, w najnowszem guście, to jest: SAKIEWKI, PATARAFKI, PANTOFLE, CZAPKI, krzyżowe i na tybecie haftowane; jako też Desenie krzyżowe i szydełkowe, Kanwy, Perełki, Pella, Sznela i Włóczka angielska i berlińska, pół-Włóczka, a to w najpiękniejszych cieniach i kolorach; oraz Włóczkę brylantową, i wszelkie Materjały tyczące się haftu, a to za mierną cenę dostać można, przy ulicy Przechodniej pod Nr 797, dom Sukcessorów Głuszyńskich, bliżej Banku. — Osoby chcące się podjąć ROBOTY krzyżowej i szydełkowej, mogą znaleść zatrudnienie. — Samuel *Rosenstadt*.

Dnia 6 b. m. przechodząc ulicą Freta, zgubiono **SAKIEWKĘ**, w której prócz pieniędzy, znajdował się LOS na Loterję, z Kantoru Nelkena, Nr 20,367 1/5. Uprzedza się, iż prawy tylko właściciel korzystać z takowego będzie, gdyż właściwe zastrzeżenie uczynione już zostało u Kollektora.

Przy jednej z pryncypalniejszych 1ej kl: ulic, są większe i mniejsze **LOKALE** do wypuszczenia, za odpowiedni Kapitałowi procent; mniejsze od Wielkiej-nocy, a większe od Ś. Jana r. b. Bliższa wiadomość pod Nr 372 przy ulicy Krak:-Przedm:, w domu SS-rów Malcza, w handlu W. Pryffke. — Tamże można powziąść wiadomość o potrzebnej POŻYCZCE na pewną hipotekę kamienicy w Warszawie, w kwocie rsr. 1,500, bez pośrednictwa negocjantów i faktorów.

Dokładne i zupełnie do ducha prawa zastosowane tłómaczenie polskie na język rossyjski, z znajomością terminologji wyrazów sądowych, przyjmowane być mogą od WWnych Obrońców Sądowych, każdego szasu, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Wiadomość przy ulicy Kapitulnej pod Nr 537, u Właścicielki domu.



Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477, nadszedł transport **KAWJORU** Astrachańskiego zupełnie mało-solonego; **ŁOSOSIA**; **SZAMAI**; **WYZINY**; **JARZĄBKÓW**. i **CIETRZEWI**. — A. *Kucharkin*.

Ktoby z Panów Urzędników lub Emerytów, miał KOŁNIERZ i MANKIETY od munduru gałowego Sądowego klassy 9ej, nie wiele zniszczone, do zbycia; raczy się z takowemi zgłosić do P. Moczyńskiego Krawca pod Nr 372, w domu ś. p. Doktora Malcza, najdalej w dniach dwóch, byleby Kołnierz żądany był dłuższym w szwie dolnym na łokieć lub na pół cala mniej.

Przy rogatkach Mokotowskich, w posessji dawniej Szucha Nr 1763, jest do wydzierżawienia **OGRÓD**. Wiadomość na miejscu, u Ogrodnika Winera, lub u Pisarza Poczthalterji Warszawskiej.

W Dobrach Opole, nad Wisłą, w Powiecie Lubelskim, Okręgu Kazimierskim położonych, za zgłoszeniem się do Kancellarji Ekonomicznej tychże Dóbr, od dnia 2go Kwietnia r. b. dostać można **MĄCZKI Gipsowej** pytlowanej, korzec miary nowo-polskiej po rsr. 1 kop. 20.

OSOBA przybyła z prowincji, uzdatniona do roboty sukien, oraz szycia bielizny i zarządu domowego gospodarstwa, życzy miejsca. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej w domu Malcza Nr 2690*b*, w mieszkaniu W. Pani Żelez.

Jest do sprzedania **OGIER** maści siwej, rasy arabskiej, 4ry lat mający. Wiadomość u Szwajcara Jakóba, w domu Hr: Andrzeja Zamoyskiego, przy ulicy Nowy-Świat.



Do głównego Składu Kawjoru, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 496, w domu PP. Piotrowskich, 3ci Sklep od rogu ul: Miodowej, nadszedł transport **JARZĄBKÓW** Archangielskich; **KAPŁONÓW** Rostowskich; **CIETRZEWI** i KUROPATW; oraz SZAMAI wędzonej i KAWJORU świeżego zupełnie mało-solonego, i prasowanego, zwanego „Sałfietocznoj.” — B. *Miedwiednikow*.



FORTEPJAN o 6ciu oktawach, w dobrym stanie i z przyjemnym głosem, jest do sprzedania za nizką cenę. Wiadomość u Stróża w gmachu Teatralnym, od strony Teatru Rozmaitości.

Do Składu Herbaty Chińskiej, Kupca Jana GRYDINA 2go, na Nowym-Świecie pod Nr 1251, i w Gościnnym Dworze za Żelazną-Bramą pod Nr 17 i 152, nadszedł świeży transport **JARZĄBKÓW, CIETRZEWI i Kapłonów**.

Potrzebna jest dobra **KUCHARKA**, do Restauracji; może się zgłosić po dalszą informację pod Nr 524, przy ulicy Podwale na dole; — pod ten sam Ner, może się zgłosić porządna Dziewczyna do bufetu.



Rubla sr: 1 nagrody, kto odprowadzi pod Nr 1261, do Służącego Augusta, **OGARZYCĘ** szczenną, czarno-podpalaną, ko[illegible] łap i ogona białe, także strzałka biała na szyi i czole. Nieprawy posiadacz do odpowiedzialności pociągniętym będzie.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 5.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 10 cali 6.
TEATR WIELKI. Jutro, *Jerozolima*.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa d. 25 Lut: (9 Marca) 1853 r. — Starszy Cenzor Radca Dw: *L. T. Tripplin*.